



POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
JAROSŁAW ZIELIŃSKI

Szanowni Państwo Rolnicy,
Szanowni Mieszkańcy naszych polskich wsi

Jak co roku przeżywamy wyjątkowy dla polskiej wsi i dla nas wszystkich czas uroczystości dziękczynnych, zwanych tradycyjnie dożynkami. Są one silnie zapisane w naszej polskiej, narodowej tradycji i wiążą się z ukoronowaniem żniwnego trudu, radością z zebranych plonów i zasłużonym odpoczynkiem po ciężkiej pracy - „Bóg błogosławił, ziemia plon wydała” (Psalm 67). Wierząc w Boską Opatrzność oraz szanując uczciwą i sumienną pracę, która jak każda służba jest miła Najwyższemu, gromadzimy się dzisiaj, aby wspólnie dziękować za trud i owoc pracy rolnika.

Wszyscy powinniśmy, niezależnie od tego, czy jesteśmy mieszkańcami wsi, czy nawet największych miast, doceniać i szanować pracę rolnika, bo jego wysiłek jest podstawą naszej egzystencji. To dzięki niemu przecież na nasze stoły trafia codziennie polski chleb i wszystko, co jest nam potrzebne do życia. Tak było zawsze i tak być powinno.

Rolnictwo nie jest łatwą formą działalności gospodarczej człowieka, gdyż w odróżnieniu od innych dziedzin gospodarki jest silnie zależne od sił przyrody. Możliwość zniszczenia efektów pracy przez klęski żywiołowe, takie jak susza, wymarznienia, gradobicie i inne, każe z pokorą podchodzić do pracy rolnika. Ten rok także nie był wolny od zjawisk klęskowych. Rząd Prawa i Sprawiedliwości pracuje nad spójnym systemem pomocy dla dotkniętych klęskami rolników, opartym nie na uznaniowości, często bardzo nieprecyzyjnym szacowaniu strat i zmiennych możliwościach finansowych państwa, ale na systemie uczciwych ubezpieczeń, w których państwo pokrywałoby znaczącą, często niemożliwą do zapłacenia przez rolnika, część składki ubezpieczeniowej.

Na kondycję rolnictwa mają jednak wpływ nie tylko trudne do przewidzenia zjawiska przyrodnicze, ale także równie trudna i zmienna sytuacja rynkowa. Niestety, sytuacja na większości rynków rolnych w Europie nie napawa optymizmem. Podobnie dzieje się także i w Polsce. Trwający od prawie dwóch lat kryzys na rynku mleka wywołany nadmierną podażą jest bezpośrednim skutkiem zniesienia jego kwotowania, co doprowadziło do spadku cen. Do tego obserwujemy pogarszającą się z roku na rok sytuację produkcji trzody chlewnej w Polsce, wynikającą z nieodpowiedzialnej polityki poprzednich władz, co spowodowało

uzależnienie naszej konsumpcji wieprzowiny od jej importu. Wspomnieć należy także o zamieszaniu na rynku zbóż, które zostało wywołane m. in. lokowaniem w Polsce bezcłowego kontyngentu zboża ukraińskiego. Te przykłady to tylko niektóre z problemów zgłaszanych przez polskich rolników, którym obecny rząd stara się zaradzić. Wiele działań podejmowanych przez rząd Prawa i Sprawiedliwości na rzecz poprawy sytuacji polskiego rolnictwa już przynosi efekty. W trybie pilnym przyjęliśmy korzystne dla polskich rolników rozwiązania w obrocie ziemią rolniczą, zabezpieczając ją przed wykupem przez obcokrajowców i spekulacją rynkową, utrzymując jednocześnie możliwość osiedlania się na wsi wszystkich, którzy właśnie tam chcieliby zamieszkać. Planowane jest wprowadzenie przepisów, które pozwolą wyeliminować patologie w skupie i handlu artykułami rolnymi, gdzie zdarza się, że różni pośrednicy oszukują rolników zaniżając cenę, a nawet nie płacąc za skupione produkty. Zostanie ukrócony także proceder nierównoprawnego traktowania producentów żywności przez sieci handlowe przekazujące niejednokrotnie należną zapłatę dopiero po wielu miesiącach, przy przerzucaniu problemów i ryzyka na rolników i dostawców. Trzeba też wprowadzić, wzorem innych państw unijnych, możliwość legalnej sprzedaży produktów spożywczych przez gospodarstwa rolne bezpośrednio dla konsumentów. Sprawą niezmiernie ważną jest „odzyskanie” polskiego rynku dla polskiej żywności. Niezrozumiałe jest, że nasz kraj zalewany jest produktami zagranicznymi, często wątpliwej jakości i z dodatkiem GMO, a Polacy nie mogą kupić polskiej dobrej i zdrowej żywności w każdym sklepie.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości wspiera rozwój obszarów wiejskich i wyrównywanie szans rozwojowych mieszkającej tam części narodu, która wybrała wieś jako miejsce do życia i realizacji swoich aspiracji. Niestety, zastaliśmy po poprzednikach wiele zaniedbań osłabiających pozycję polskiego rolnictwa i polskiej wsi. Staramy się odwracać złe tendencje wobec obszarów wiejskich, zapewniając im równoprawne – wobec dużych ośrodków miejskich – warunki rozwoju gospodarczego i społecznego. Polska wieś ulega nieustannym zmianom, jednak przemiany te nie mogą wywołać ekonomicznego przymusu emigracji mieszkańców wsi do miast. Połączenie tradycji i nowoczesności jest wielką wartością współczesnej polskiej wsi. Państwo ma obowiązek wspierania poprawy warunków życia na wsi, tworzenia miejsc pracy, także poza rolnictwem, rozwoju edukacji i dostępu do dóbr cywilizacji. Wsparcie obszarów wiejskich powinno stać się elementem solidaryzmu społecznego zamiast, jak to było dotychczas, faworyzowania tylko dużych ośrodków miejskich i dyfuzyjnej polityki rozwoju, która jak wiadomo nie sprawdziła się i wyrządziła wiele szkód, często trudnych do odwrócenia.

Życząc wszystkim rolnikom i ich rodzinom wszelkiej pomyślności, zdrowia i dostatku oraz dziękując za całoroczny trud i wytrwałość dzielę się nadzieją, że dzięki podejmowanym przez rząd Prawa i Sprawiedliwości inicjatywom najbliższe lata przyniosą

lepsze warunki życia i działalności rolniczej, większy poziom dochodów i będą pod każdym względem dobrym czasem dla polskiego rolnictwa i polskiej wsi.

Ciesząc się z zakończonych żniw pragnę jeszcze raz wszystkich Państwa serdecznie pozdrowić i podziękować za Waszą pracę i zebrane plony, za pielęgnowanie i poszanowanie spuścizny naszych Ojców oraz za szacunek dla polskiej ziemi.

Chciałbym wraz z całym naszym rządem i ugrupowaniem Prawo i Sprawiedliwość przyczynić się do rozwoju polskiej wsi i ciągłego podnoszenia jakości życia jej mieszkańców.

Szczęść Boże.

Z wyrazami szacunku

Poseł Rzeczypospolitej Polskiej

Wiceminister Spraw Wewnętrznych
i Administracji



Jarosław Zieliński